



Sygn. akt III KK 96/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący)

SSN Tomasz Grzegorzczak

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

Protokolant Anna Korzeniecka-Plewka

w sprawie **M. B. P.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 23 maja 2013 r.,

kasacji, wniesionej obrońcą skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia 18 października 2012 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w H. z dnia 12 czerwca 2012 r.

1) uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Z. w postępowaniu odwoławczym,

2) obciąża Skarb Państwa kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego,

3) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. P., Kancelaria Adwokacka w Z., kwotę 442,80 zł (słownie: czterysta czterdzieści dwa złote i 80/100), w tym 23% VAT, z

tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej za sporządzenie i wniesienie kasacji.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy w H. uznał M. B. P. za winnego występku z art. 286 § 1 k.k. i wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności. Orzeczenie to zostało utrzymane w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Z. z dnia 18 października 2012 r..

Kasację od tego prawomocnego rozstrzygnięcia wniósł obrońca skazanego zarzucając mu obrazę przepisów prawa procesowego, która jego zdaniem miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 450 § 3 k.p.k. w zw. z art. 134 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. przez brak prawidłowego zawiadomienia oskarżonego o terminie rozprawy apelacyjnej za pośrednictwem administracji zakładu karnego, w którym ten przebywał i przeprowadzenie w konsekwencji rozprawy apelacyjnej bez udziału oskarżonego pozbawionego wolności, który nie korzystał z pomocy obrońcy.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Z. wniósł o uznanie kasacji za oczywiście zasadną i jej uwzględnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest zasadna. Skazany został pozbawiony możliwości osobistego udziału w postępowaniu odwoławczym na skutek błędnego przyjęcia, że został on prawidłowo poinformowany o terminie rozprawy apelacyjnej. Oskarżony przebywał w zakładzie karnym, natomiast zawiadomienia o terminie rozprawy odwoławczej zostały przez Sąd Okręgowy w Z. przesłane na adres jego zamieszkania w K. i odebrane przez dorosłego domownika. Taki sposób doręczenia zawiadomienia o rozprawie narusza art. 134 § 2 k.p.k., zgodnie z którym osobie pozbawionej wolności doręcza się pisma za pośrednictwem administracji zakładu karnego. W konsekwencji doszło do rażącego naruszenia art. 450 § 3 k.p.k., bowiem przeprowadzono

rozprawę odwoławczą mimo braku prawidłowego zawiadomienia o jej terminie oskarżonego. Tym samym naruszono prawo oskarżonego do obrony, zwłaszcza, że nie korzystał on w postępowaniu odwoławczym z pomocy profesjonalnego obrońcy.

Zauważyć też należy, że uznanie pisma za prawidłowo doręczone w trybie art. 132 § 2 k.p.k. (a więc przez odbiór przesyłki przez dorosłego domownika), warunkowane jest faktem „chwilowej nieobecności adresata”, przy czym warunek ten ma charakter obiektywny. W sytuacji kiedy tenże adresat jest pozbawiony wolności i osadzony – tak jak to w sprawie niniejszej nastąpiło – w zakładzie karnym, nie sposób uznać, by ta przesłanka zastępczego doręczenia była spełniona, a ono samo było procesowo skuteczne.

Należy przyjąć, że wyżej omówione rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, do jakiego doszło w postępowaniu odwoławczym mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tak z uwagi na sam charakter tych uchybień, pozbawiających oskarżonego prawa do obrony, jak i zaistniały *in concreto* układ procesowy. Sąd odwoławczy rozpoznawał bowiem apelację samodzielnie sporządzoną przez oskarżonego, w której kwestionował on zarówno prawidłowość ustaleń faktycznych, jak też wymiar kary. Apelacja nie ograniczała się więc wyłącznie do kwestii prawnych, a stanowisko oskarżonego mogło mieć wpływ na sposób rozpoznania tej apelacji przez Sąd odwoławczy.

W tym stanie rzeczy należało uchylić zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Z. i sprawę przekazać temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, w który zagwarantowana zostanie oskarżonemu możliwość wzięcia udziału w rozprawie przed Sądem odwoławczym.